

Prof. dr hab. Bogdan Szczepankowski

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Anny Marii Kuder
*Wykładniki negacji
w polskim języku migowym (PJM)*

1. Uwagi wstępne

Zadaniem recenzenta jest stwierdzenie na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej czy stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, bądź stanowi oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej (art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*).

Rozprawa doktorska mgr Anny Marii Kuder *Wykładniki negacji w polskim języku migowym (PJM)* porusza istotny i niezwykle interesujący problem negacji w Polskim Języku Migowym. Problem ten jest badany po raz pierwszy na taką skalę. Jest to temat bardzo trudny, wymaga bowiem dogłębnej – teoretycznej i praktycznej znajomości problematyki podejmowanej w badaniach. Stanowi – jak sądzę – element szerokich badań lingwistycznych nad Polskim Językiem Migowym, prowadzonych od ponad 20 lat na Uniwersytecie Warszawskim, obecnie w ramach działalności Pracowni Lingwistyki Migowej. Z informacji Autorki wynika, że badania analogiczne do prezentowanych w rozprawie doktorskiej były prowadzone na świecie jedynie w dwóch przypadkach – niderlandzkiego i australijskiego języka migowego. Doktorantka legitymuje się odpowiednim przygotowaniem zarówno teoretycznym jak i praktycznym w zakresie objętym tematyką badań, od kilku lat bowiem uczestniczy w badaniach nad Korpusem

Polskiego Języka Migowego w ramach prac zespołu Pracowni Lingwistyki Migowej.

2. Ocena rozprawy doktorskiej

W rozprawie w sposób jasny i precyzyjny Autorka przedstawiła problematykę negacji we współczesnej lingwistyce migowej. Temat oryginalny, stanowiący nowość w działalności badawczej nad polskim językiem migowym.

Cel pracy został określony w sposób prawidłowy i nie budzący zastrzeżeń. Dotyczy dokonania analizy deskryptywnej mechanizmów rządzących negacją w polskim języku migowym.

Ogólna struktura pracy jest prawidłowa i nie budzi wątpliwości. Jest w niej wyraźny podział na część teoretyczną i empiryczną, zostały zachowane proporcje między poszczególnymi rozdziałami i ich prawidłowa kolejność. Aparatura pojęciowa jest prawidłowo wprowadzona i wykorzystywana.

Strona formalna rozprawy też nie budzi większych zastrzeżeń. Język rozprawy jest poprawny, opracowanie redakcyjne bardzo dobre, przypisy zgodne z zasadami sporządzania przypisów (powinny jednak być pisane mniejszą czcionką niż tekst główny¹), tabele i wykresy czytelne, opisy bibliograficzne w wykazie literatury poprawne.

Rozprawa jest obszerna, obejmuje bowiem 247 stron wydruku komputerowego. Składa się ze wstępu, części teoretycznej obejmującej 3 rozdziały (ss. 16-121), części empirycznej obejmującej 7 rozdziałów (ss. 122-213), zakończenia, podziękowań, obszernego wykazu literatury obejmującego 236 pozycji, w tym 189 w języku angielskim (pozwala to dostrzec, że w polskiej literaturze naukowej niemal w ogóle nie ma bezpośrednich odniesień do problemu omawianego w rozprawie doktorskiej) oraz streszczenia w języku angielskim.

Część teoretyczna, obejmująca trzy rozdziały, zawiera obszerne i szczegółowe dane na temat dotychczasowego stanu wiedzy w badanym problemie. Trzy pierwsze

¹ A. Wolański: *Edycja tekstów. Praktyczny poradnik*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 244.

rozdziały – *Negacja jako problem we współczesnej lingwistyce migowej, Korpus jako narzędzie językoznawcy migowego oraz edukacji we współczesnej myśli pedagogicznej* oraz *Negacja w językach migowych z perspektywy badań korpusowych* mają charakter teoretyczny i – jak ocenia to sama Autorka – historyczno-przeładowy (s.11), wprowadzający w ogólną problematykę rozprawy.

W rozdziale pierwszym Doktorantka szeroko omawia status wykładników niemanualnych w różnych językach migowych (także w polskim) na podstawie dostępnej literatury (głównie anglojęzycznej) oraz własnych obserwacji. Stanowi to wprowadzenie do zasadniczego tematu rozdziału, którym jest negacja potraktowana jako sygnał niemanualny. Omówione tu są mechanizmy tworzenia zdań przeczących w niderlandzkim języku migowym (NGT), katalońskim języku migowym (LSC), niemieckim języku migowym (DGS) tureckim języku migowym (TID), izraelskim języku migowym (NZSL), nowozelandzkim języku migowym (NZSL), japońskim języku migowym (NS) i oczywiście w polskim języku migowym (PJM).

Rozdział drugi został poświęcony w całości korpusowi językowemu i lingwistyce korpusowej, a także krótkiej historii początków lingwistyki migowej. Omawia prace nad korpusami językowymi na świecie (australijski język migowy, niderlandzki język migowy, brytyjski język migowy, niemiecki język migowy). Opisuje również szczegółowo historię blisko 10-letnich prac nad korpusem PJM.

Tu przy okazji omawiania istniejących sposobów opisów znaków (s. 51-52) Autorka przytacza opisy autorstwa Stokoe, Liddella i Battisona, a nie wspomina o polskim zapisie gestograficznym znaków migowych opracowanym przeze mnie w latach osiemdziesiątych XX wieku i wykorzystujący pięć wiązek cech dystynktywnych (układ palców u rąk, pozycja rąk, miejsce artykulacji czyli położenie rąk w stosunku do ciała, artykulacja – kierunek ruchu i artykulacja – sposób wykonania ruchu). Polski zapis gestograficzny został po raz pierwszy opublikowany w książce B. Szczepankowskiego *Lektorat języka migowego*, CZSI i PZG, Warszawa 1986, ss. 131-136, a później także w monografii B. Szczepankowskiego: *Niesłyszący – głusi – głuchoniemi. Wyrównywanie szans*,

WSiP, Warszawa 1999, ss.131-133 – ta druga pozycja znajduje się w wykazie literatury na końcu rozprawy Doktorantki)². Przykładowe gestogramy opisujące ok. 1700 znaków migowych znajdują się w trzyczęściowym cyklu podręczników *Język migany w szkole* (por. przypis 1) wydawanych w latach 2001-2005 przez Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne³. Te polskie doświadczenia zostały pominięte w rozprawie.

Rozdział trzeci – *Negacja w językach migowych z perspektywy badań korpusowych* wprowadza czytelnika we właściwą tematykę rozprawy doktorskiej oraz omawia szczegółowo dotychczasowe badania negacji w języku migowym prowadzone w Holandii i Australii.

Część empiryczna zaczyna się od opisu badań pilotażowych (rozdział 4. i 5.), przeprowadzonych w 2015 roku i sformułowania – jak pisze Autorka – „wątpliwości” (s. 124), które należy moim zdaniem potraktować jak pytania badawcze. W dalszej części tego rozdziału (4.) Doktorantka opisuje podejmowane działania w ramach badań językowych. Rozdział piąty to szczegółowy opis badań pilotażowych, które stały się inspiracją do szeroko zakrojonych badań zjawiska negacji w PJM. Przedstawiona została tu także hipoteza robocza (do badań pilotażowych) zaliczająca Polski Język Migowy do grupy języków *non-manual dominant* (większość negacji wyrażana jest za pomocą sygnałów niemanualnych). Ponieważ w dalszej części rozprawy nie znalazłem hipotezy badawczej, przyjąłem, że powyższa hipoteza odnosi się też do opisywanych dalej badań. Jako pedagog (nie będący językoznawcą) nie wypowiadam się na temat stosowanych w lingwistyce metod badawczych i nie oceniam ich.

W rozdziałach od 6. do 10. Doktorantka przeprowadza szczegółowe analizy funkcji kręcenia głową, manualnych znaków przeczących oraz miejsca negacji w zdaniach

² Najbardziej szczegółowy opis zapisu gestograficznego znaków migowych znajduje się w książce B. Szczepankowskiego *Język migany w szkole – I*, WSiP, Warszawa 2001, 2004, 2005, ss. 28-38.

³ Przykładowe gestogramy w zapisie gestograficznym B. Szczepankowskiego:

- | | |
|------------|---------------------------------|
| • MNIE/MI | PM:52k+ |
| • DOM | LB:75k} {PB:75k |
| • WIDZIEĆ | PU:78t+ # III |
| • LUBIĆ | PBk:52k+ # II- # @ |
| • PAMIĘTAĆ | PZ:78tpg+ # III/III! # PA |
| • RODZINA | L3:23kd .. P3:23kd # XV\IX\VIII |

przeczących. Przeprowadzone badania i analizy nie budzą zastrzeżeń merytorycznych, wyprowadzone wnioski są prawidłowe. Jako użytkownik polskiego języka migowego mogę stwierdzić, że uzyskane wyniki potwierdzają moje dotychczasowe obserwacje. Ostateczna konkluzja Doktorantki przedstawiona w zakończeniu potwierdza hipotezę roboczą, zaliczającą PJM do języków *non-manual dominant*, gdyż – jak pisze Autorka – „negacja wyłącznie niemanualna jest w nim możliwa i dostępna” (s. 222).

Ogólnie rozprawa prezentuje się bardzo dobrze, chociaż formalny podział na rozdziały i podrozdziały może budzić wątpliwości. Doktorantka zastosowała hierarchiczną strukturę podziału tekstu rozprawy wg tzw. *listy wielopoziomowej numerowanej (numeracji cyfrowej wielorzędowej)*, w której rozdział (pierwszy rząd) ma numer pojedynczy (z kropką na końcu), podrozdziały drugiego rzędu (dwucyfrowe) – numer podwójny (z kropką po każdym numerze), trzeciego rzędu (trzy-cyfrowe) – numer potrójny itd. Zasada ta jednak nie zawsze jest prawidłowo stosowana – czasem po tytule rozdziału lub podrozdziału pojawia się duży „wolny tekst” wprowadzający, nie przyporządkowany do żadnego podrozdziału, a dopiero po nim zaczyna się podział na podrozdziały niższego rzędu. Nie jest to zarzut szczególnie istotny, teksty wprowadzające przed podziałem tekstu na mniejsze jednostki mogą, choć w zasadzie nie powinny być stosowane, ale jeśli Autorka decyduje się na takie wtręty, powinny to być teksty krótkie, tak, aby podział na podrozdziały był widoczny. Takie długie teksty wprowadzające, jakie Autorka stosuje w rozprawie powinny mieć własne numery i tytuły na poziomie kolejnych podrozdziałów. To samo zjawisko występuje czasem na drugim poziomie podziału – przykładowo po tytule podrozdziału 2.1. (s.46) jest duży, całostronicowy tekst wprowadzający, następnie zaczyna się podział na podrozdziały (podrozdział 2.1.1. – s.47). To samo zjawisko występuje w podrozdziale 2.3. (ss. 55-56), w podrozdziale 2.4. (ss.62-63), w podrozdziale trzeciego rzędu 2.4.2. (s. 70), w podrozdziale 2.5. (ss. 73-74), w podrozdziale 3.6. (ss. 85-87) oraz rozdziale 3. (s. 97). Te „wolne teksty” powinny mieć numer odpowiedniego (tego samego, co kolejne podrozdziały) rzędu i własny tytuł.

Do innych usterek w zakresie podziału tekstu można zaliczyć to, że np. podrozdział 2.2. ma tylko jeden podrozdział trzeciego poziomu (2.2.1.), zatem nie powinien być wyodrębniony⁴.

Ponadto w spisie treści występują rozdziały oraz podrozdziały drugiego i trzeciego poziomu, natomiast nie występują podrozdziały czwartego poziomu. Jeśli w przyszłości rozprawa będzie przygotowywana do druku (co uważam za uzasadnione), należy rozważyć ograniczenie listy wielopoziomowej do trzech poziomów, modernizując odpowiednio tekst i numerację.

Tytuły na poszczególnych poziomach powinny być zróżnicowane wielkością czcionki (ewentualnie także krojem), tymczasem tytuły podrozdziałów drugiego, trzeciego i czwartego poziomu są pisane takim samym krojem i rozmiarem czcionki⁵.

W tekście całej rozprawy można spotkać sformułowania Doktorantki w pierwszej osobie liczby pojedynczej. Nie akceptuję takiej formy w pracy naukowej. W moim pojęciu taka forma jest dopuszczalna jedynie we wstępie i zakończeniu, w podziękowaniach, jeśli występują osobno, natomiast w tekście rozprawy pisanie w pierwszej osobie może pojawić się jedynie w przypisie rzeczowym, jeśli autor chciałby nawiązać do własnych osobistych doświadczeń. Także przy cytowaniu źródeł obcojęzycznych, gdy sama Autorka dokonuje tłumaczenia, zamiast „tłumaczenie moje” należałoby napisać „tłumaczenie Autorki” lub w skrócie „tłum. aut.”.

Mam istotne zastrzeżenie do ilustracji alfabetu palcowego, zamieszczonej w rozprawie na s. 14. Otóż poszczególne znaki alfabetu są prezentowane z różnych stron – niektóre od strony nadawcy (c, cz, ch, ć, f, n,ń, o, ó, p, s, ś, t), niektóre od strony odbiorcy (a, ą, b, h, i, j, l, ł, m, r, rz, u, w, y, z, ź, ż), jeszcze inne znaki z boku (g, k, p, sz), a dwa znaki z zupełnie nietypowej skośnej pozycji (e, ę). Poza tym znaki „n” i „ń” są pokazane błędnie – brak pionowo ustawionego kciuka, a znak „d” ma oznaczony nieprawidłowy (odwrotny) kierunek ruchu. Doktorantka

⁴ A. Wolański: *Edycja tekstów*. dz. cyt. ss. 169-173.

⁵ Tamże, s.175.

wykorzystała gotowy wzorzec (J. Łacheta, 2016), który jednak należy wycofać z użycia i zastąpić go alfabetem, w którym pozycje wszystkich znaków będą ujednolicone⁶. Alfabet w przedstawionej w rozprawie postaci ma niskie walory poznawcze, nie ma walorów dydaktycznych, a poza tym błędy uniemożliwiają wykorzystywanie go jako wzorca.

Wniosek końcowy

Rozprawa doktorska mgr Anny Marii Kuder nie jest całkowicie wolna od błędów i usterek. Nie przysłaniają one jednak ani wartości całej rozprawy, ani prezentowanych w niej szczegółowych treści. W rozprawie podjęty został oryginalny i rzetelnie zrealizowany temat, rozprawa stanowi też uporządkowane źródło wiedzy w zakresie badań nad językami migowymi. Warto rozważyć upowszechnienie tych treści, najlepiej poprzez przygotowanie do druku i wydanie skondensowanej wersji rozprawy, zawierającej wszystkie jej pozytywne cechy i pozbawionej usterek wskazanych w szczegółowej części recenzji. Doktorantka wykazuje się wysokim poziomem wiedzy teoretycznej i umiejętnością prowadzenia badań. Swoje zainteresowania tematyką PJM realizuje z pasją, co dobrze rokuje na przyszłość.

Reasumując – stwierdzam, że recenzowana praca doktorska spełnia wymogi ustawowe stawiane rozprawom doktorskim zgodnie z art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, tj. stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Stawiam zatem wniosek do Rady Wydziału o nadanie mgr Annie Marii Kuder stopnia naukowego doktora.

Warszawa, 12 grudnia 2019 r.



Prof. dr hab. Bogdan Szczepankowski

⁶ Np. alfabet zamieszczony w mojej książce *Niestyszący – głusi – głuchoniemi. Wyrównywanie szans*, WSiP, Warszawa 1999, s. 151.

